

# Projekt wiejski w Juchowie - bo rolnictwo to coś więcej niż wypracowywanie dochodu i obniżka kosztów

Niedaleko Szczecinka, województwo zachodniopomorskie, we wsiach Juchowo, Kądzielnia i Radacz, w 2000 r. został zainicjowany projekt wiejski. 1.500 hektarów znajduje się pod uprawą biodynamiczną, formą rolnictwa kierującą się najwyższymi standardami ekologicznymi. Łącznie z jeziorami, stawami, żywoplotami oraz lasami, nie znajdującymi się pod uprawą, projekt dysponuje 1.900 hektarami. Jednak celem projektu jest nie tylko wytwarzanie dobrej, zdrowej żywności. Projekt ma na celu o wiele więcej: różne działalności prowadzone na gospodarstwie, takie jak rolnictwo biodynamiczne, warsztaty terapeutyczne, kształcenie oraz dokształcanie dorosłych, zajęcia pedagogiczne oraz badania naukowe, mające przyczynić się do zrównoważonego rozwoju regionu. Wszystkie te działania opierają się na rolnictwie, a w rozwoju zarówno projektu, jak i regionu, cele ekonomiczne, ekologiczne oraz społeczne mają być traktowane na równi.

Głównym celem ekologicznym jest przywrócenie dobrego stanu ekologicznego użytków rolnych oraz środowiska przyrodniczego za pomocą rolnictwa biodynamicznego. Na początku istnienia projektu stan ten bynajmniej nie był dobry: dziesiątki lat nieprawidłowego gospodarowania doprowadziły do degradacji gleb – gleba była wycieńczona, zakwaszona oraz w znacznym stopniu pozbawiona próchnicy. Od kilkunastu lat biodynamiczna gospodarka obiegowa przywraca materię organiczną i stopniowo zwiększa zawartość próchnicy w glebie. Obornik krów hodowanych w gospodarstwie, karmionych paszą z własnych upraw, po starannym przygotowaniu, w postaci kompostu trafia na pola. Za pomocą kompostu, rozmaitych płodozmianów oraz łagodnych metod zagospodarowania gleba zdrowieje, odzyskuje swoją żyźność i żywotność.

Projekt wiejski ma na celu być również impulsem dla rozwoju ekonomicznego regionu. Poprzez rozwinięcie rozmaitych działalności – działalności rolniczej, kuchni oraz piekarni w gospodarstwie, warsztatów terapeutycznych, możliwości kształcenia oraz dokształcania dorosłych, zajęć pedagogicznych oraz zadań menedżerskich i administracyjnych w projekcie – do dnia dzisiejszego powstało ponad 100 miejsc pracy dla osób z bliskich okolic. Zakup towarów, np. materiałów budowlanych, materiałów do pakowania, materiału siewnego lub roślin do żywoplotów,

czy też usług w lokalnych firmach również wspiera gospodarkę regionalną.

Cele społeczne projektu realizuje między innymi Pracownia Terapeutyczna. Obszar ten stwarza możliwość podniesienia zaradności osób niepełnosprawnych intelektualnie i psychicznie w domu i poza domem. Integracja osób niepełnosprawnych w różne prace na gospodarstwie pomaga im wyćwiczyć i udoskonalic swoje umiejętności zawodowe. Obecnie w ramach projektu kilka osób niepełnosprawnych jest zatrudnionych, a kilkadziesiąt – mniej więcej 40 rocznie – dojeżdża z pobliskich placówek terapii zajęciowej i systematycznie uczestniczy w pracach na gospodarstwie. Warsztaty przyrodnicze i plastyczne dla uczniów pod hasłem np. „Od ziarna do chleba” albo „Od trawy do mleka”, zielone półkolonie, międzynarodowe wymiany uczniów, coroczna szkoła cyrkowa oraz „dni otwartych drzwi”, które odbywają się w pierwszą sobotę miesiąca na różne tematy, co roku sprowadzają do Juchowa przeszło 2.500 gości z kraju i z zagranicy. Dorośli i dzieci sami mogą doświadczyć, jak gospodarstwo funkcjonuje w zgodzie z przyrodą i zapoznać się ze wszystkim, co się dzieje na gospodarstwie, również poza rolnictwem. Porozumienie międzynarodowe nie odgrywa się tylko wśród gości, ale również w zespole osób pracujących w projekcie, w którym działają z sobą trzy narodowości.

Dążenie do celów ekologicznych i społecznych w części wymaga rezygnacji z realizacji celów i zysków ekonomicznych. W projekcie cele tylko i wyłącznie ekonomiczne świadomie nie mają pierwszeństwa przed celami ekologicznymi i społecznymi – są one co prawda również istotne, jednak nie są ani celami jedynymi, ani nadrzędnymi. Raczej cele ekologiczne ograniczają możliwości osiągnięcia celów ekonomicznych: dziesiątki lat nieprawidłowego gospodarowania doprowadziło do degradacji żyźności gleb, a wskutek tego do znacznego obniżenia plonów. Zamiast jednak gwałtownie podwyższyć plony sztucznym nawożeniem, witalność oraz żyźność gleby ma być przywrócona zrównoważonymi, ekologicznymi metodami. Osiągnięcie takiego celu wymaga uwzględnienia zupełnie innych horyzontów czasowych niż tych dzisiaj często spotykanych. Projekt nie zmierza do szybkich zysków, ale do długotrwałej stabilizacji równowagi ekologicznej, która również w przyszłości umożliwi uprawę rolnictwa i produk-

cję zdrowej żywności. Stawianie takich priorytetów na długą metę również umożliwi osiągnięcie celów ekonomicznych.

W rozumieniu projektu gospodarstwo rolne oraz wszystko związane z nim należy postrzegać jako całość, jako organizm. W nim ma się łączyć i współdziałać to, co w gruncie rzeczy stanowi jedność – człowiek, społeczeństwo oraz jego otoczenie przyrodnicze. W projekcie chodzi o współpracę z przyrodą – podstawą wszelkiego naszego gospodarowania – a nie o zwalczanie jej lub rywalizację. Chodzi o przywrócenie świadomości wysokiego znaczenia gleby dla społeczeństwa, które popadło w zapomnienie. I chodzi również o dalsze rozwinięcie działalności w gospodarstwie, o stworzenie nowych, wartościowych miejsc pracy dla osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych, o dalsze wspieranie zainicjowanego już rozwoju ekonomicznego oraz utrzymnie efektów tego rozwoju w regionie. Są już na to pomysły. W przyszłości na gospodarstwie

ma powstać ubojnia i masarnia, a hodowla zwierząt ma się rozszerzyć o trzodę chlewną. Ma również powstać zakład aktywności zawodowej. Te aktywności, opierające się na rolnictwie biodynamicznym, mają się przyczynić do stopniowej realizacji idei wspólnoty wiejskiej oraz zrównoważonego, ukierunkowanego na dobro powszechne rozwoju obszarów wiejskich, dotkniętych migracją mieszkańców i wysoką stopą bezrobocia. Przy tym podmiot prawny projektu, Fundacja im. Stanisława Karłowskiego (pożytek publiczny), zdecydowanie przyczynia się do osiągnięcia ww celów: ziemia uprawiana w projekcie prawnie należy do Fundacji. W ten sposób ziemia nie jest zagrożona transakcjami spekulacyjnymi lub wykupem przez inwestorów.

Takie rozumienie rolnictwa to raczej forma kultury niż forma gospodarowania w sensie ścisłym ekonomicznym. Wskazuje, że rolnictwo to coś więcej niż tylko wytwarzanie żywności – słowami Ernsta Friedricha Schumachera, autora opublikowanego w 1973 r. klasyka ekonomii „Małe jest piękne”: „w uprawach rolniczych jest coś więcej poza wypracowaniem dochodu i obniżką kosztów. To „coś” zawiera w sobie wzajemny stosunek człowieka i przyrody, cały styl życia społeczeństwa, zdrowie, szczęście i harmonię człowieka oraz piękno otoczenia.”

